

Czy Człowiekowi Radosnemu Wolno Pisać Wiersze?

Czy wolno?
Zastanawiam się ostatnio
Powracając do starych murów Białowieży
Wieży, którą zbudowałem
By chronić swoje serce

Przed apatią i znieczuleniem
Chorobami toczącymi ten wszechuniwers
Gorszymi od chłodu i smutku
Niszczącymi świat gdy piszę ten wers

Odszedłem od Białowieży, w ekscytacji novum
Nie zauważając wszak, że odszedłem od domu

7.9.2021

Tym razem znów diss, ale za to na moje pisanie wierszowane, które – choć z początku dobre – koniec końców zaczęło mi odrobinę przypominać zarzut stawiany przez Nietzschego: 610.

Ludzie jako marni poeci. – Jak marni poeci szukają w drugiej części wiersza myśli do rymu, tak ludzie w drugiej połowie życia, stawszy się bojaźliwsiymi, szukają zwykle postępów, sytuacji, stosunków, które pasują do dawniejszych, tak iż pozornie istnieje zupełna harmonia: lecz nad życiem ich nie panuje już silna myśl i wciąż nowe postanowienia, zamiast nich zjawia się chęć dobrania rymu.

Białowieża jest więc symbolem... białych wierszy. Całość w sumie kontynuuje vibe, który jest też w wierszu 73, bo powstały w podobnym czasie, i podobne wątpliwości mną targały.

Fever Ray „Keep The Streets Empty For Me” (x2)